

Recenzja rozprawy doktorskiej mgr Wojciecha Łaska
”Podejmowanie w procesie karnym czynności dowodowych
mających za swój przedmiot okoliczności objęte tajemnicą medyczną”

1. Uwagi ogólne

Recenzowana monografia pt. *Podejmowanie w procesie karnym czynności dowodowych mających za swój przedmiot okoliczności objęte tajemnicą medyczną*, stanowi rozprawę doktorską. Na wstępie należy podkreślić, że jest to opracowanie w polskiej literaturze karnej potrzebne, ponieważ w sposób pełny i przekrojowy zajmuje się zagadnieniami związanymi z podejmowaniem w procesie karnym czynności dowodowych mających za swój przedmiot okoliczności objęte tajemnicą medyczną. Opracowanie jest ważne nie tylko z punktu widzenia teorii prawa, ale także istotne dla praktyki stosowania prawa.

Temat w pracy został przedstawiony problemowo. Autor zajmuje się licznymi kwestiami wywołującymi wątpliwości interpretacyjne. Podjął się opracowania tematu trudnego i złożonego. Nawet jeśli Autor nie przekona wszystkich do zaakceptowania przedstawionych w rozprawie poglądów, to z pewnością skłoni do refleksji naukowej, co niewątpliwie należy ocenić pozytywnie.

We wprowadzeniu Autor wyjaśnia, że przedmiotem rozprawy będą rozważania dotyczące kolizji prawa do obrony oskarżonego z obowiązkiem zachowania tajemnicy medycznej. W pracy zostaną przeanalizowane przepisy kodeksu postępowania karnego regulujące wykorzystanie jako dowodu informacji objętych tajemnicą medyczną. Weryfikacji poddany zostanie dopuszczalny zakres ingerencji organów wymiaru sprawiedliwości w tajemnicę medyczną

i sposób jej ochrony na gruncie ustawy karnoprocesowej. Przyjąć należy, że zagadnienia te stanowią główną problematykę badawczą w pracy. Należy podkreślić, że problematyką tą Autor zajmuje się przez całą pracę i we wnioskach końcowych przedstawia wyniki swojej analizy.

Tytuł pracy *Podjęmowanie w procesie karnym czynności dowodowych mających za swój przedmiot okoliczności objęte tajemnicą medyczną* zakreśla obszar rozważań Autora. Zawartość pracy jest zgodna z jej tytułem. Układ pracy nie budzi zasadniczych zastrzeżeń. Jest przemyślany, przejrzysty i czytelny. Podział na rozdziały, a rozdziałów na paragrafy i litery porządkuje zebrany materiał. Kolejność przedstawienia w pracy poszczególnych zagadnień jest prawidłowa. Zachowane są właściwe proporcje pomiędzy rozdziałami oraz podrozdziałami.

Opracowanie liczy 335 stron maszynopisu, z czego uwagi merytoryczne stanowią ponad 303 strony. W pracy zostały przedstawione wszystkie istotne zagadnienia związane z zakreślonym w tytule przedmiocie opracowania. Przedstawione w rozprawie zagadnienia mają zawsze merytoryczne uzasadnienie i związane są z przedmiotem pracy. Zagadnienie są analizowane w sposób wnikliwy i wszechstronny. Nie została pominięta żadna istotna z uwagi na przedmiot opracowania kwestia.

W pracy zostały wykorzystane liczne opracowania naukowe oraz orzecznictwo sądowe. Autor wykorzystał liczącą 259 pozycji bibliografię, obejmującą publikacje książkowe, artykuły i glosy. Wykorzystana została nie tylko literatura polska, ale i zagraniczna. Wskazać należy, że w pracy zostały wykorzystane wszystkie istotne dla przedmiotu opracowania publikacje krajowe. Wykorzystana literatura przedmiotu jest wystarczająca do postawienia tez badawczych i uzasadnienia wniosków. Przypisy oraz bibliografia sporządzone zostały prawidłowo. Autor korzystając z publikacji, zawsze dokonuje oceny zawartych w nich poglądów, w przypadku ich krytycznej oceny, stara się w sposób merytoryczny i wyczerpujący uzasadnić swój odmienny pogląd. W pracy wykorzystane zostały także 135 wyroki Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego, Sądów Apelacyjnych, Wojewódzkich Sądów Administracyjnych, Naczelnego Sądu Administracyjnego, a także Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.

Autor w pracy przedstawia liczne wnioski. Wnioski są formułowane w poszczególnych rozdziałach, a także, na końcu pracy w *Zakończeniu*, przedstawione są najważniejsze wnioski. Do sformułowania wniosków wykorzystuje głównie metodę dogmatycznoprawną. Wykorzystał także metodę prawnoporównawczą, ograniczając ją jednak głównie do prawa polskiego (przedstawia także uregulowania z okresu starożytności i średniowiecza, ale tylko

skrótowo). Opisuje regulacje prawne z zakresu tajemnicy medycznej w Polsce, obowiązujące od okresu zaborów aż do czasów współczesnych. W ten sposób korzysta także z metody historycznej.

Bardzo duża ilość przedstawionych zagadnień, wzajemne ich powiązania, przedstawione interpretacje oraz próby rozwiązywania skomplikowanych problemów, sprawiają, że rozprawa jest ciekawym opracowaniem.

Praca jest napisana dobrym językiem prawniczym. Nie budzi zastrzeżeń, także pod względem stylistycznym i językowym

2. Uwagi szczegółowe

Praca mgr Wojciecha Laska składa się z czterech rozdziałów: 1. *Wyodrębnienie i kształtowanie się tajemnicy medycznej z perspektywy historycznej*; 2. *Tajemnica medyczna (tajemnica zawodów medycznych)*; 3. *Dowody w polskim procesie karnym*; 4. *Tajemnica medyczna w polskim procesie karnym*.

Część merytoryczną rozprawy poprzedza *Wstęp* a kończy *Zakończenie*. We wnioskach końcowych przedstawione zostały przede wszystkim tezy, które dotyczą kwestii kontrowersyjnych lub niedostatecznie do tej pory omówionych w literaturze. Praca zawiera także wykaz używanych w pracy skrótów, wykaz wykorzystanej literatury, wykaz orzeczeń, wykaz aktów prawnych oraz innych materiałów źródłowych.

Pierwszy rozdział zatytułowany jest *Wyodrębnienie i kształtowanie się tajemnicy medycznej z perspektywy historycznej*. W tym rozdziale Autor opisuje tajemnicę medyczną poczynając od czasów starożytnych, poprzez średniowiecze, aż do czasów nowożytnych. Szczegółowo opisuje uregulowania tajemnicy medycznej na ziemiach polskich, poczynając od okresu zaborów – w zaborze rosyjski, pruski oraz austriacki, aż do okresu międzywojennego i lat II wojny światowej. Następnie opisuje tajemnicę medyczną w Polsce po roku 1944. Opisując tajemnicę medyczną w ujęciu historycznym Autor wykorzystuje liczne publikacje książkowe i artykuły, przywołując uregulowania i rozwiązania funkcjonujące w zakresie tajemnicy medycznej w przeszłości.

Rozdział drugi pracy zatytułowany jest *Tajemnica medyczna (tajemnica zawodów medycznych)*. Na początku tego rozdziału Autor wyjaśnia pojęcie tajemnicy zawodowej i przedstawia propozycję definicji tajemnicy zawodowej. Następnie omawia teorie wyjaśniające potrzebę przestrzegania poufności w sferze medycznej. Przedstawia międzynarodowe i krajowe, w szczególności konstytucyjne, uregulowania prawa do prywatności, a także uregulowania

dotyczące ochrony informacji. W kolejnej części tego rozdziału charakteryzuje funkcje tajemnicy medycznej. Według Autora podstawową funkcją tajemnic zawodów medycznych jest ochrona prywatności pacjenta, w szczególności w zakresie zagadnień, które dotyczą informacji o stanie zdrowia, zaś funkcją poboczną jest budowanie prestiżu i zaufania do zawodów medycznych. Autor przedstawia także własną, ciekawą definicję pacjenta, którym jest osoba, której podmiot medyczny udziela świadczeń zdrowotnych mających na celu osiągnięcie zdrowia rozumianego zgodnie z definicją znajdującą się w preambule konstytucji WHO.

W kolejnych dwóch paragrafach (§ 6-7), Autor przedstawia zakres przedmiotowy oraz podmiotowy tajemnicy medycznej. Omawiając zakres przedmiotowy tajemnicy medycznej Autor wskazuje, że regulacje prawne w tym zakresie nie mają charakteru zamkniętego, a tym samym ustawodawca nie zamyka drogi do objęcia nim nowo pojawiających się zawodów medycznych, a w rezultacie gwarantuje elastyczne podejście do tajemnicy medycznej. Opisuując zakres podmiotowy tajemnicy medycznej Autor dokonuje podziału na: zawody *stricte* medyczne, zawody *quasi*-medyczne oraz zawody niemedyce. Do grupy zawodów *stricte* medycznych Autor zalicza: zawód lekarza, zawód pielęgniarki, zawód położnej, zawód felczera, zawód farmaceuty, zawód ratownika medycznego, zawód diagnosty laboratoryjnego, zawód fizjoterapeuty oraz zawód psychologa. Do grupy zawodów *quasi*-medycznych zalicza np.: zawód gimnastyka korekcyjnego, zawód lekarza weterynarii, zawód terapeuty zajęciowego czy zawód kosmetyczki. Autor wskazuje na grupy osób, które posiadają dostęp do tajemnic medycznych, a nie są objęci odpowiednimi regulacjami, np. studenci kierunków medycznych, co słusznie uznaje za przeoczenie ustawodawcy. Zauważa także, że ustawodawca również nie uregulował w odpowiedni sposób kwestii personelu administracyjnego, który wspomaga pracowników medycznych, a przez to ma niemal równy personelowi medycznemu dostęp do informacji poufnych.

W § 8 rozdziału drugiego omawia tajemnicę medyczną. Autor na wstępie wyjaśnia, że tajemnica medyczna stanowi *lex generalis*, co oznacza, że stosuje się ją wtedy, gdy przepisy szczególne nie przewidują ochrony tajemnicy medycznej. Stosowanie jej mogą wyłączyć *lex specialis* uregulowane w przepisach szczególnych. Następnie Autor omawia poszczególne rodzaje tajemnicy medycznej: tajemnicę lekarską, tajemnicę pielęgniarki i położnej, tajemnicę felcherską, tajemnicę diagnosty laboratoryjnego, tajemnicę farmaceuty, tajemnicę ratownika medycznego, tajemnicę fizjoterapeuty oraz tajemnicę psychologiczną.

W kolejnym § 9 rozdziału drugiego, Autor omawia wyjątki od obowiązku zachowania tajemnic zawodów medycznych. Wyodrębnia i szczegółowo omawia następujące wyjątki od tajemnicy medycznej: pacjent lub jego przedstawiciel ustawowy wyraża zgodę na ujawnienie

danych objętych tajemnicą; zachowanie tajemnicy może stanowić niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia pacjenta; zachodzi potrzeba przekazania niezbędnych informacji o pacjencie związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych innym osobom wykonującym zawód medyczny, uczestniczącym w udzielaniu tych świadczeń; zachowanie tajemnicy może stanowić niebezpieczeństwo dla życia lub zdrowia innych osób; przepisy w odrębnych ustawach przewidują zwolnienia z tajemnicy, np. ustawa o cmentarzach czy ustawa o ochronie zdrowia psychicznego. Następnie Autor omawia zwolnienie z tajemnicy medycznej w postępowaniu cywilnym oraz w postępowaniu administracyjnym w oparciu o przepisy k.p.c. oraz k.p.a. Prowadzi także ciekawe rozważania dotyczące przestrzegania tajemnicy medycznej w aspekcie realizacji prawa do informacji.

Rozdział trzeci Autor poświęcił ogólnym rozważaniom na temat dowodów w polskim procesie karnym. Rozważania rozpoczyna od wyjaśnienia celu postępowania dowodowego. Wyjaśnia także czym jest prawo dowodowe, czyli przepisy regulujące zagadnienia dowodowe w procesie karnym. Przedstawia liczne definicje pojęcia dowodu oraz różne podziały dowodów. Wreszcie charakteryzuje zakazy dowodowe – wyjaśnia pojęcie oraz opisuje zakazy dowodowe bezwzględne oraz zakazy dowodowe względne. W ostatnim paragrafie tego rozdziału zajmuje się kwestiami dotyczącymi poszukiwania, ujawniania i wprowadzania dowodów do procesu karnego.

Rozdział 4 pracy jest kluczowy ze względu na przedmiot opracowania. W rozdziale tym Autor podejmuje szereg istotnych zagadnień dotyczących podejmowanie w procesie karnym czynności dowodowych, które dotyczą okoliczności objętych tajemnicą medyczną. Paragraf 1 tego rozdziału zatytułowany jest *Problematyka art. 180 § 1 i 2 k.p.k.* Przepisy te dotyczą tajemnic, w szczególności tajemnic zawodowych. W ramach tego rozdziału są przedstawione niektóre rodzaje dowodów. Na początku omówiony jest dowód z zeznań świadków. Autor w tej części pracy tylko w ograniczonym zakresie omawiając ten dowód nawiązał do kwestii związanych z ochroną tajemnic zawodowych oraz zwolnienia z niej.

Autor analizuje także dowód z oględzin rzeczy i osoby. W związku z tym rodzajem dowodu zwraca uwagę na postanowienia art. 209 § 5 k.p.k. Zgodnie ze zdaniem pierwszym przywołanego przepisu do obecności przy oględzinach można, w razie potrzeby, wezwać lekarza, który ostatnio udzielił pomocy zmarłemu. Według Autora uregulowanie to jest sprzeczne z obowiązkiem zachowania tajemnicy medycznej (lekarskiej) – art. 40 ust. 1 ustawy o zawodach lekarza i lekarza dentysty. Słusznie zauważa, że nie jest ona ograniczona w czasie, a śmierć pacjenta nie powoduje, że przestaje obowiązywać, a przepis art. 209 § 5 k.p.k. nie zwalnia z jej zachowania. Uważa, że rola przywołanego lekarza do oględzin zwłok

może ograniczyć się tylko do roli świadka, gdyż nie może skorzystać z informacji objętych tajemnicą lekarską. Obecność lekarza jest więc zbędna, gdyż na tym etapie nie jest w stanie wspomóc swoją wiedzą organów procesowych. Zbędny jest w obecnej postaci art. 209 § 5 k.p.k.

Autor krótko, ale treściwie przedstawił problemy związane z ochroną tajemnicy medycznej w związku ze stosowaniem podsłuchu procesowego. Trafnie wskazuje na postanowienia art. 226 k.p.k. w zakresie jego wykorzystania w związku z ochroną tajemnicy medycznej. Również skrótowo porusza Autor kwestię informacji objętych tajemnicą medyczną jako przedmiotu dowodu prywatnego (art. 393 § 3 k.p.k.).

Ważne są rozważania Autora zawarte w rozdziale czwartym, paragraf 1, litera H, a dotyczące zwolnienia świadka z tajemnicy medycznej w procesie karnym. Najpierw Autor zajmuje się zwolnieniem świadka z tajemnicy lekarskiej. Szczegółowo analizuje przesłanki wynikające z art. 180 § 1 i 2 k.p.k., których spełnienie pozwala organowi procesowemu na wydanie postanowienia w przedmiocie zwolnienia osoby wykonującej zawód medyczny z zachowania tajemnicy prawnie chronionej. Omawia także wymagania formalne jakie musi spełniać wskazane postanowienie. Zajmuje się również ważnym problemem, który pojawił się w praktyce prokuratorskiej, a dotyczący możliwości przesłuchania lekarza w charakterze świadka, jeśli ten został zwolniony z zachowania tajemnicy zawodowej na podstawie przepisów ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentysty. Następnie zajmuje się zwolnieniem świadka z nielekarskich tajemnic medycznych. Na wstępie, analizując uregulowania w tym zakresie, dochodzi do wniosku, że tajemnica lekarska podlega silniejszej ochronie niż pozostałych zawodów medycznych, co słusznie ocenia krytycznie. W związku z tym dokonuje analizy konstytucyjności art. 180 § 1 i 2 k.p.k. w zakresie, w jakim różnicuje zwolnienie z tajemnicy medycznej w postępowaniu karnym, jak i wykorzystywanie dokumentów objętych tą tajemnicą i dochodzi do wniosku, że art. 180 § 1 k.p.k. może być uznany za niezgodny z art. 47 oraz 51 ust. 2 Konstytucji RP, w zakresie, w jakim informacje przekazywane przez pacjentów mogłyby być udostępniane na użytek toczącego się postępowania karnego. Rozważa także, czy na gruncie art. 180 § 1 k.p.k. wynikające z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP ograniczenie korzystania z konstytucyjnych wolności i prawa zostało prawidłowo zastosowane. Przeprowadzona analiza doprowadza Autora do wniosku, że art. 180 § 1 k.p.k. jest niezgodny z art. 47 i 51 ust. 2 Konstytucji RP w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji RP w zakresie, w jakim dotyczy zwolnienia z tajemnicy medycznej, gdyż nie zapewnia odpowiedniej ochrony prywatności i informacji pacjentowi. Autor uważa wręcz, że konstrukcja art. 180 § 1 k.p.k. wprowadza tylko pozorną ochronę tajemnic nielekarskich zawodów medycznych w postępowaniu kar-

nym. Zastosowane przez ustawodawcę rozwiązania są niewystarczające, by zagwarantować pacjentom pełną ochronę informacji objętych tajemnicą medyczną.

Szczególnie cenne jest to, że Autor nie poprzestaje na krytyce obecnych rozwiązań, ale proponuje konkretne zmiany. Pierwszym rozwiązaniem, jakie proponuje, to nowelizacja art. 180 § 1 k.p.k. poprzez wskazanie organu, który rozpatrywałby zażalenie na postanowienie prokuratora w przedmiocie zwolnienia świadka z zachowania tajemnicy zawodowej. Przedstawia nowe brzmienie art. 180 § 1 k.p.k. Drugie proponowane przez Autora rozwiązanie polegałoby na nowelizacji art. 180 § 2 k.p.k. w ten sposób, że do grona tajemnic w nim wymienionych zostałyby wprowadzone wszystkie tajemnice zawodów medycznych występujące w obrocie prawnym. Również proponuje nową treść art. 180 § 2 k.p.k. Wreszcie proponuje trzecią wersję zmiany art. 180 § 2 k.p.k. Rozwiązanie to gwarantowałoby wszystkim zawodom medycznym ochronę informacji przekazanych im przez pacjenta, bez konieczności wprowadzania silniejszej ochrony w ustawach szczególnych. Zauważa jednak, że realizacja trzeciej wersji wymagałaby dokonania odpowiednich zmian w innych ustawach, np. ustawy o działalności leczniczej. Pewne wątpliwości, z uwagi na przedmiot opracowania, mogą budzić rozważania Autora dotyczące projektów przewidujących powołanie sędziów pokoju, w szczególności rozważania w zakresie wymagań dla przyszłych sędziów pokoju w poszczególnych wersjach projektów. Zagadnienie to wydaje się być dość luźno związane z głównym nurtem rozważań w pracy.

W krótkim § 2 rozdziału 4, Autor zajmuje się ochroną procesową dokumentacji objętej tajemnicą medyczną. Na wstępie zauważa, że zwolnienie świadka z obowiązku zachowania tajemnicy medycznej na gruncie art. 180 § 1 lub 2 k.p.k. nie powoduje, że automatycznie w procesie karnym możliwe staje się wykorzystanie dokumentacji medycznej. Słusznie wskazuje, że dokumentacja medyczna może zostać zatrzymana, ale jej późniejsze wykorzystanie jako dowodu musi się odbyć zgodnie z dyspozycją art. 226 k.p.k. W związku z tym dokonuje szczegółowej analizy art. 226 k.p.k. Autor krytycznie ocenia zróżnicowanie ochrony tajemnicy lekarskiej i słabsze jej chronienie w postępowaniu przygotowawczym, w postaci dokumentacji. Słusznie zauważa, że nie powinno być możliwe różnicowanie ochrony tajemnicy zawodowej ze względu na sposób jej utrwalenia (pamięć, dokumentacja papierowa). Autor nawiązując do propozycji nowelizacji art. 180 § 2 k.p.k. w taki sposób, który chroniłby tajemnice zawodów medycznych identycznie jak w przypadku tajemnicy lekarskiej na gruncie przywołanego przepisu, zwraca uwagę na konieczność zmiany także art. 226 k.p.k., która według Autora powinna polegać na przywróceniu stanu sprzed 2003 r., czyli powrócić do pierwotnego brzmienia art. 226 k.p.k.

W paragrafie 3 rozdziału 4, Autor dokonuje ogólnej analizy postanowień art. 193 i n., głównie dotyczącej biegłych, ale także specjalistów. Na początku wskazuje, że biegłym może być także lekarz, co oznacza, że jego uwagi w tym paragrafie należy odnosić także zagadnień związanych z występowaniem przez lekarza lub inną osobę posiadającą wiedzę medyczną w charakterze biegłego.

W kolejnym, paragrafie czwartym, Autor zajmuje się art. 52 ust. 1 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, który ustanawia bezwzględny zakaz dowodowy, będący przepisem szczególnym w stosunku do unormowania art. 180 k.p.k. Nie można przesłuchać osoby co do okoliczności przewidzianych w art. 52 ust. 1, nawet jeżeli wyrazi gotowość ujawnienia tego rodzaju tajemnicy zawodowej. Dokonuje także porównania art. 199 k.p.k. i art. 52 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego, zwracając uwagę na istotne różnice pomiędzy tymi przepisami. Zwraca uwagę, że krąg podmiotów z art. 52 ust. 1 ustawy o ochronie zdrowia psychicznego jest zdecydowanie szerszy niż wynikający z art. 199 k.p.k.

Ostatni, piąty paragraf, w rozdziale czwartym poświęcony jest wyjaśnieniom oskarżonego w aspekcie tajemnicy medycznej. Najpierw przedstawia ogólnie problematykę związaną z wyjaśnieniami oskarżonego. Następnie krótko opisuje zasadę *nemo se ipsum accusare tenetur* (art. 74 § 1 k.p.k.). Wreszcie zajmuje się kwestią tajemnicy medycznej w wyjaśnieniach oskarżonego w procesie karnym. Przedstawia ciekawy problem kolizji pomiędzy prawem oskarżonego do obrony i wypływającym z niego uprawnieniem do składania wyjaśnień a potrzebą ochrony w procesie karnym informacji objętych tajemnicą medyczną. Zajmuje się także ciekawą kwestią możliwości pociągnięcia oskarżonego do odpowiedzialności za ujawnienie tajemnicy prawnie chronionej w sytuacji, gdy jej wyjawienie nie miało znaczenia dla sprawy. Słusznie przyjmuje, że oskarżony ma prawo do powoływania wszelkich faktów mających znaczenie dla jego obrony, nawet jeżeli stanowią one przedmiot tajemnicy chronionej prawem.

W zakończeniu Autor przedstawia najważniejsze wnioski wynikające z analizy przeprowadzonej w pracy. Wskazuje, że rozprawa miała na celu sprawdzenie sposobu ochrony tajemnicy medycznej na gruncie postępowania karnego. Wyniki rozważań wskazują na niedostatki obecnej legislacji nie tylko z zakresu prawa karnego procesowego, ale również prawa medycznego, gdyż one też nie chronią w dostateczny sposób tajemnicy medycznej w procesie karnym.

3. Uwagi końcowe

Autor podjął się opracowania skomplikowanego zagadnienia, które rodzi szereg pytań i kontrowersji w praktyce. Prezentowana problematyka jest trudna również dlatego, że obejmuje ogromne spektrum różnych zagadnień. Ważnym i niełatwym więc zadaniem było właściwe uporządkowanie tych zagadnień i skoncentrowanie się tylko na najistotniejszych kwestiach.

Praca przedstawia szereg problemów związanych z omawianą tematyką i ich wzajemne powiązania. Autor dokonuje interpretacji wielu kwestii wywołujących wątpliwości. Nie poprzestaje jednak tylko na ich analizie i ocenie, ale przedstawia także propozycje konkretnych rozwiązań, często proponując brzmienie przepisów.

Wywód jest prowadzony na należytych poziomie naukowym. Zagadnienia prezentowane są w sposób jasny i logiczny. Poglądy Autora są konsekwentne, dobrze uzasadnione, oparte na bogatym orzecznictwie i poglądach doktryny. Wniosku formułowane są w oparciu o pogłębioną analizę zgromadzonego materiału. Nie budzi zastrzeżeń analiza merytoryczna, jak i wykorzystana metodologia badawcza.

Rozważania w rozprawie mają nie tylko znaczenie teoretyczne, ale również praktyczne. Przedstawiane zagadnienia świadczą o bardzo dobrej znajomości tej problematyki przez Autora, w tym praktycznej.

W zakresie wymogów rozprawy doktorskiej, monografia pt. *Podjęmowanie w procesie karnym czynności dowodowych mających za swój przedmiot okoliczności objęte tajemnicą medyczną* przygotowana przez mgra Wojciecha Laska stanowi oryginalne rozwiązanie problemu naukowego. Autor wykazuje ogólną wiedzę teoretyczną w zakresie prawa karnego procesowego oraz umiejętność samodzielnego prowadzenia pracy naukowej, w rozumieniu art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach naukowych i tytule w zakresie sztuki (tj. Dz. U. z 2017 r., poz. 1789 ze zm.), w związku z art. 179 ust. 1 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. – Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. 2018, poz. 1669 ze zm.). W związku z powyższym noszę o dopuszczenie mgr Wojciecha Laska do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Prof. dr hab. Maciej Rogalski

